

665 Tomasz Kapłon

Na kanwie powieści Miguela de Cervantesa powstał spektakl autorstwa Krzysztofa Kopki *Don Kichot uleczony*. Z tekstem tym zmierzył się zespół Teatru Dramatycznego w Legnicy. Powstał spektakl dający obraz możliwości legnickiego zespołu, spektakl niezwykle urody. Reżyser Jacek Głomb wyczarował go dzięki nastrojowej i mrocznej (niczym malowidła hiszpańskie) scenografii i strojom Małgorzaty Bulandy. Oprawa plastyczna połączona z ciekawymi pomysłami reżysera, jak np. świetna scena podróży *napowietrznej* (z użyciem sceny obrotowej) znakomicie buduje nastrój tego spektaklu. Podobnie jak muzyka Waldemara Rychłego, wykonywana na żywo przez kwartet Jorgi oraz Małgorzatę Urbańską i Marzenę Kipiel-Sztukę.

O wysokim poziomie legnickiego zespołu świadczą role w *Don Kichocie uleczonym*. Tytułową zagrał Andrzej Szubski z właściwą tej postaci melancholią, ale i rycerskimi manierami. W jego interpretacji Don Kichot jest człowiekiem żyjącym w innym wymiarze, a do tego widzącym świat takim, jakim chce go widzieć. Mimo to wypadnie nam się zgodzić z nim, kiedy mówi: *Dziś gnuśność bierze górę nad gorliwością*. Wspaniale zagrał również ważną postać w tym spektaklu jest Sancho Pansa, którego gra Przemek Bluszcz. Aktor ten nieco nas zwodzi (oczywiście in plus), bo kiedy uwierzymy w wi-

Cervantes w Legnicy

Między dwoma światami



Katarzyna Kaźmierczak (Dulcynea), Maciej Mydlak (Marszałek), Andrzej Szubski (Don Kichot)

zerunek Sancho – prostego wieśniaka, spostrzegamy, że jest on w gruncie rzeczy sprytny i przebiegły. Mistrz Pedro – to dobra rola Tomasza Sobczaka, naszkicowana bardzo cienką kreską, bez przesady. Janusz Chabior jest Księciem Panem stanowczym, nie znoszącym sprzeciwu nawet Księżnej Pani. Zapada też w pamięć rola dwórki Księżnej Altsidory, w wykonaniu Katarzyny Dworak, której role zmierzają w kierunku coraz poważniejszych zadań.

Krzysztof Kopka przybliżył nam postać Don Kichota, który pod koniec spektaklu woła: *Jestem uleczony – wrócił mi rozum*. Przybliżył jego ludzką, a więc dwoistą naturę, mającą do dyspozycji rozum, a jednak czasem kierującą się imaginacją, wrażeniem czy uludą. Być może powoduje to swojego rodzaju zawieszenie między światem rozumu a światem wrażeń. Spektakl w legnickim Teatrze Dramatycznym uświadamia nam, że dzisiaj też jest naszym udziałem owo zawieszenie i nawet najwspanialsza technika nie jest w stanie nas od niego uwolnić.

Krzysztof Kopka *Don Kichot uleczony*, wg Miguela de Cervantesa, reż. Jacek Głomb, scen. Małgorzata Bulanda, muz. Waldemar Rychły, chor. Lech Wolczyk, Teatr Dramatyczny w Legnicy, premiera 9 lutego 1997